

Sygn. akt III AUa 1859/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 września 2016 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Maciej Piankowski
Sędziowie:	SSA Lucyna Ramlo (spr.) SSA Maria Sałańska - Szumakowicz
Protokolant:	stażysta Sylwia Gruba

po rozpoznaniu w dniu 20 września 2016 r. w Gdańsku

sprawy M. J. i A. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o ubezpieczenie społeczne

na skutek apelacji M. J.

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku VIII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 3 czerwca 2015 r., sygn. akt VIII U 1326/14

oddala apelację.

SSA Maria Sałańska - Szumakowicz SSA Maciej Piankowski SSA Lucyna Ramlo

Sygn. akt III AUa 1859/15

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 18 kwietnia 2014 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. stwierdził, że M. J. od dnia 12 sierpnia 2013 roku nie podlega ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia u płatnika składek K. (...). W uzasadnieniu organ wskazał, iż z zebranego w sprawie materiału wynika, iż zawarta między wnioskodawczynią i zainteresowanym umowa o pracę była pozorną czynnością prawną, zawartą nie w celu i z zamiarem świadczenia pracy, ale w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego związanych z macierzyństwem. Brak jest zdaniem organu podstaw do stwierdzenia, iż ubezpieczona faktycznie realizowała na rzecz płatnika czynności określone w umowie o pracę dla stanowiska „asystentka”. Organ podkreślił, iż przed datą podpisania umowy o pracę z firmą K. (...), ubezpieczona M. J. była zgłoszona od dnia 12 listopada 2012 r. do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych:

emerytalnego, rentowych i wypadkowego z tytułu wykonywania umowy zlecenia – nie przystąpiła jednak na swój wniosek do dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego,

W odwołaniu od powyższej decyzji ubezpieczona M. J. wniosła o uchylenie zaskarżonej decyzji w całości. W uzasadnieniu wskazała, iż rzeczywiście świadczyła pracę na rzecz K. (...). Podała, iż posiada odpowiednie wykształcenie, do jej zadań należała nie tylko pomoc pracodawcy w prowadzeniu działalności gospodarczej (prace administracyjno-biurowe) ale przede wszystkim pomoc w rozwijaniu firmy poza granicami kraju (w szczególności na rynku brytyjskim). Wskazała, iż rozpoczęła pracę jeszcze tego samego dnia, po dokonaniu niezbędnych formalności. Efektem jej pracy w tym dniu było opracowanie pt. "Możliwości prowadzenia działalności gospodarczej w Anglii", które nastąpiło po gruntownym zapoznaniu się z procedurami i przepisami, dotyczącymi prowadzenia działalności gospodarczej na terenie Wielkiej Brytanii przez osobę nie będącą obywatelem tegoż kraju.

Odwołanie o podobnej treści od powyżej decyzji wniósł również płatnik składek A. K.. Dodatkowo wskazał, że w dacie zawarcia umowy o pracę wiedział, iż M. J. jest w ciąży, oraz że nie uiszczenie przez niego składek na ubezpieczenia społeczne za pracownika nie może wywoływać ujemnych skutków dla ubezpieczonej.

W odpowiedzi na odwołania Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o jego oddalenie oraz podtrzymał stanowisko przedstawione w zaskarżonej decyzji.

Postanowieniem z dnia 25 września 2014 roku Sąd Okręgowy w Gdańsku połączył sprawy o sygnaturach akt VIII U 1326/14 oraz VIII U 1329/14 do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia oraz dalszego prowadzenia pod wspólną sygnaturą akt VIII U 1326/14.

Sąd Okręgowy w Gdańsku VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 3 czerwca 2015 r. oddalił odwołania i zasądził od M. J. i K. (...) po kwocie 2400zł (dwa tysiące czterysta) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Jako podstawę rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy powołał następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne.

A. K. od dnia 10 stycznia 2008 r. prowadzi pozarolniczą działalność gospodarczą pod firmą K. (...) z siedzibą w G.. Przedmiotem działalności /kod (...) jest działalność związana z oprogramowaniem - tworzenie stron internetowych na rzecz osób fizycznych.

Ubezpieczona M. J. ur. (...) ukończyła technikum ekonomiczne. Pracowała jako kasjerka, pokojowa, pomoc kuchenna.

Z dniem 12 sierpnia 2013 r. A. K. zawarł z M. J. umowę o pracę na czas nieokreślony, w pełnym wymiarze czasu pracy, na stanowisku asystentki z wynagrodzeniem 3070,00 zł brutto. Do obowiązków ubezpieczonej miało należeć tworzenie analiz na temat możliwości rozwoju działalności prowadzonej przez pracodawcę oraz prace administracyjno-biurowe związane z prowadzoną przez pracodawcę działalnością. Jako termin rozpoczęcia pracy wskazano 12 sierpnia 2013 r. praca miała być wykonywana w siedzibie firmy.

W momencie zawarcia umowy o pracę pracodawca wiedział, iż M. J. jest w ciąży.

W pierwszym dniu pracy ubezpieczona sporządziła opracowanie dotyczące możliwości prowadzenia działalności gospodarczej w Anglii.

Od dnia 13 sierpnia 2013 r. ubezpieczona M. J. była niezdolna do pracy w związku z chorobą w trakcie ciąży.

Za okres od dnia 13 sierpnia 2013 r. do 14 września 2013 r. płatnik składek dokonał wypłaty wynagrodzenia za czas orzeczonej niezdolności do pracy, na podst.art.92 k.p. Wypłata została dokonana gotówką.

Za okres od dnia 15 września 2013 r. ubezpieczona M. J. zgłosiła w ZUS roszczenie o wypłatę zasiłku chorobowego.

Ubezpieczona przed zatrudnieniem u A. K. w okresie od 12 listopada 2012 r. do 15 sierpnia 2013 r. pracowała w pubie (...) jako pomoc kuchenna. Jej zarobki kształtowały się na poziomie między 300,00 a 667,47 zł brutto. Płatnik

składek zgłosił ubezpieczoną do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych: emerytalnego, rentowych i wypadkowego z tytułu wykonywania umowy zlecenia oraz nie zgłosił ubezpieczonej do dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego. Wyrejestrowanie ubezpieczonej z ubezpieczeń z tytułu wykonywania umowy zlecenia nastąpiło od dnia 16 sierpnia 2013 r. Dokument wyrejestrowując ZUS(...) wpłynął do ZUS dnia 18 października 2013 r.

Pozarolnicza działalność gospodarza A. K., od daty wskazanej jako data rozpoczęcia wykonywania działalności tj. od dnia 10 stycznia 2008 r., była działalnością prowadzoną jednoosobowo – płatnik składek do daty zawarcia umowy o pracę z M. J. (12.08.2013 r.) nie zgłaszał do ubezpieczeń żadnych osób z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę lub wykonywania umów cywilnoprawnych.

W okresie absencji chorobowej M. J. płatnik składek K. (...)nie zatrudnił nowych pracowników.

K. (...) nie realizuje zobowiązań wobec ZUS w zakresie opłacania składek na ubezpieczenia społeczne za okres od 01 lutego 2008 r. tj. od daty powstania obowiązku opłacania składek na ubezpieczenia społeczne z tego tytułu, zgodnie z treścią zgłoszenia (...) (zgłoszenie/zmiana danych płatnika składek-osoby fizycznej).

A. K. aktualnie nie wykonuje działalności na terenie Polski. Od października 2013 r. przebywa na terenie Anglii, gdzie pracuje. Od marca 2014 r. jest prezesem spółki limited.

W złożonym zeznaniu podatkowym PIT-36 za 2013 r. nie wykazał przychodów, kosztów, dochodu/straty z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej pod nazwą K. (...)

W dniu (...) ubezpieczona M. J. urodziła dziecko.

Decyzją z dnia 18 kwietnia 2014 Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. stwierdził, że M. J. od dnia 12 sierpnia 2013 roku nie podlega ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia u płatnika składek K. (...)

Sąd Okręgowy wskazał, że stan faktyczny ustalił w oparciu o dokumenty zgromadzone w aktach, w tym aktach pozwanego i aktach osobowych. Nie były one kwestionowane przez strony, zatem również Sąd uznał je za wiarygodne. Sąd dał wiarę zeznaniom M. J. i A. K. jedynie w części, która znalazła odzwierciedlenie w ustalonym przez Sąd stanie faktycznym. Jedynie bowiem w tej części zeznania te były spójne, logiczne i wzajemnie się uzupełniały. W pozostałym zaś zakresie Sąd uznał zeznania te za niewiarygodne. W pierwszej kolejności wskazać należy, iż Sąd nie dał wiary zeznaniom M. J., w zakresie w jakim wskazywała ona, iż świadczyła pracę na rzecz A. K.. Podnieść należy, iż nie potwierdził tej okoliczności fakt przedłożenia przez ubezpieczoną opracowania odnośnie możliwości prowadzenia działalności gospodarczej w Anglii albowiem informacje te zostały pozyskane z ogólnodostępnych zbiorów danych i są możliwe do pozyskania w każdym miejscu i czasie. Jako niewiarygodne uznać również należało zeznania A. K. w części w jakiej wskazywał on na rzeczywistą potrzebę zatrudnienia ubezpieczonej, albowiem nie znajduje to oparcia w żadnym innym dowodzie. Ubezpieczona ukończyła technikum ekonomiczne, poprzednio pracowała jako kasjerka, pokojowa, pomoc kuchenna – wbrew twierdzeniom A. K. nie miała więc odpowiednich kwalifikacji na stanowisko asystentki w firmie zajmującej się projektowaniem stron internetowych. Wskazania wymaga, iż od dnia 10 stycznia 2008 r., tj. od daty rozpoczęcia wykonywania działalności, działalność A. K. była działalnością prowadzoną jednoosobowo – płatnik składek do daty zawarcia umowy o pracę z M. J. nie zgłaszał do ubezpieczeń żadnych osób z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę lub wykonywania umów cywilnoprawnych. Nie zatrudnił on też innego pracownika na miejsce M. J.. Nadto sam od października 2013 r. przebywa na terenie Anglii, gdzie pracuje.

Sąd Okręgowy uznał, że odwołania M. J. oraz zainteresowanego A. K. należało oddalić.

Sporne między stronami było, czy między M. J. a K. (...) został nawiązany stosunek pracy, a jeżeli tak to w jakim celu i czy tym samym M. J. podlega z tego tytułu ubezpieczeniu społecznemu jako pracownik.

Stosownie do treści art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2007r. Nr 11, poz. 74 ze zm.), obowiązkowo ubezpieczeniu emerytalnemu i rentowemu podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami. Ponadto, przepisy art. 11 ust. 1 i art. 12 ust.

1 tej ustawy wprowadzają obowiązek, w odniesieniu do pracowników, ubezpieczenia chorobowego i wypadkowego. Zgodnie z treścią art. 13 pkt 1 ustawy, obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu podlegają osoby fizyczne w okresach: pracownicy – od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania stosunku pracy.

Wskazać należy, iż pozorność czynności prawnej i zawarcie umowy w celu obejścia prawa, stanowią dwa różne pojęcia prawne. Inne są przesłanki nieważności bezwzględnej czynności prawnej dokonanej dla pozoru (art. 83 § 1kc), aniżeli z powodu obejścia prawa (art. 58 § 1 kc).

Zgodnie z przepisem art. 83 § 1 zd. 1 k.c., oświadczenie woli złożone jest dla pozoru wtedy, gdy z góry powziętym zamiarem stron jest brak woli wywołania skutków prawnych, przy jednoczesnej chęci wprowadzenia innych osób w błąd co do rzekomego dokonania określonej czynności prawnej. Gdy pod pozorowaną czynnością nie kryje się inna czynność prawna, mamy do czynienia z tzw. pozornością zwykłą.

Jak wynika z treści art. 8 ust. 1 ustawy z 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. Nr 137, poz. 887 ze zm.), za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy, czyli zatrudnioną przez pracodawcę. Przyjęcie, że dochodzi do powstania stosunku pracy, niezależnie od tego, czy pracownik do pracy przystąpi, obalone jest przez ustalenie, że pomimo zawarcia umowy nie nastąpiło zatrudnienie pracownika. Czynność prawna mająca na celu obejście ustawy polega natomiast na takim ukształtowaniu jej treści, które z punktu widzenia formalnego nie sprzeciwia się ustawie, ale w rzeczywistości zmierza do osiągnięcia celu, który jest przez nią zakazany (art. 58 k.c.).

Do nawiązania stosunku pracy dochodzi poprzez złożenie zgodnych oświadczeń woli przez pracodawcę i pracownika, niezależnie od jego podstawy prawnej – art. 11 k.p.

Zgodnie z art. 22 k.p., przez nawiązanie stosunku pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem, w miejscu i w czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca do zatrudnienia pracownika za wynagrodzeniem. Celem zatem i zamiarem stron umowy o pracę winna być faktyczna realizacja treści stosunku pracy w granicach zakreślonych zawartą umową, przy czym oba te elementy wyznaczają: ze strony pracodawcy – realna potrzeba ekonomiczna i umiejętności pracownika, zaś ze strony pracownika – ekwiwalentność wynagrodzenia uzyskanego za świadczenie pracy (vide uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 10.11.2005r. sygn. III AUa 2723/04).

Podkreślić też należy, że pojęcie obejścia praw i pozorności są znaczeniowo bliskie i niejednokrotnie pokrywają się. Ma to miejsce w sytuacji, gdy konkretna czynność prawna została zawarta z naruszeniem przepisu art. 83 k.c., a jednocześnie w celu obejścia prawa

Za pozorną umowę o pracę nie można uznać takiej umowy, która w rzeczywistości była wykonywana, tj. taką, w ramach której pracownik faktycznie świadczy na rzecz pracodawcy pracę dobrowolnie podporządkowaną. Na poparcie przedstawionej tu oceny prawnej wskazać należy na wyrok z dnia 28 lutego 2001r. wydany w sprawie II UK 244/00, w którym Sąd Najwyższy podał, że o fikcyjności umowy o pracę świadczy zamiar nawiązania stosunku ubezpieczenia społecznego bez rzeczywistego wykonywania tej umowy (wyrok SN z dnia 17 października 2006r., sygn. akt I UK 84/06, niepubl.). Podobnie w wyroku z dnia 13 czerwca 2006r., w sprawie II UK 202/05, Sąd Najwyższy wskazał, że nie jest istotne, czy strony zawierające umowę o pracę miały realny zamiar wzajemnego zobowiązania się przez pracownika do świadczenia pracy, a przez pracodawcę do zapewnienia pracy i wynagrodzenia za nią – lecz to, czy taki zamiar stron został w rzeczywistości zrealizowany.

Nie sposób także nie przyjąć, że zamiarem stron zawierających umowę o pracę jest również immanentnie związany z faktem bycia pracownikiem fakt objęcia obowiązkiem ubezpieczenia społecznego. Wskazać jednak należy, że okoliczność ta nie może stanowić podstawy dla uznania umowy za nieważną. Zgodnie z powoływanym wyżej art. 58 k.c., podstawą dla stwierdzenia nieważności umowy o pracę może być uznanie jej za czynność prawną podjętą w celu obejścia ustawy. Czynnością podjętą w celu obejścia ustawy jest jednak tylko taka czynność, która zmierza do osiągnięcia skutku zakazanego przez prawo. Stąd też zawarcie umowy o pracę nawet tylko z tego powodu, żeby

uzyskać świadczenia z ubezpieczenia społecznego nie może być zakwalifikowane jako obejście prawa. Naturalne, całkowicie zgodne z porządkiem prawnym i zasadami współżycia społecznego jest dążenie stron umowy o pracę do tego, aby pracownik z tytułu pracowniczego statusu uzyskiwał przewidziane w prawie o ubezpieczeniach społecznych prawa i świadczenia. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 5 października 2005r., w sprawie I UK 32/05, wskazał, że zawierając umowę o pracę strony kierują się różnymi motywami indywidualnymi (tak też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 sierpnia 2005r., III UK 89/05, OSNP 2006/11-12/192). Sam fakt, iż zawierając umowę o pracę strony kierują się wyłącznie objęciem pracownika ubezpieczeniem społecznym nie może skutkować nieważnością takiej umowy. Jednakże, jak już zostało wskazane, umowa musi być realizowana. Wskazać ponadto należy, iż sam cel zawarcia umowy o pracę w postaci osiągnięcia świadczeń z ubezpieczenia społecznego nie jest sprzeczny z ustawą, nie może jednak oznaczać akceptacji dla nagannych i nieobjętych społecznie zachowań korzystania ze świadczeń z ubezpieczeń społecznych przy zawieraniu umów o pracę na stosunkowo krótki okres przed zajściem zdarzenia rodzącego uprawnienie do świadczenia z ubezpieczenia społecznego (np. urodzeniem dziecka) i w konsekwencji uzyskaniu przez osobę ubezpieczoną świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy Sąd Okręgowy uznał, że wnioskodawcy nie wykazali, aby umowa o pracę faktycznie była wykonywana.

W przypadku umowy o pracę sens jej zawierania istnieje wówczas gdy kumulatywnie są spełnione następujące warunki: pracodawcy jest potrzebne zatrudnienie pracownika, tzn. dysponuje on odpowiednią ilością zadań do zrealizowania przez pracownika w umownym czasie pracy; jest ono uzasadnione również ze strony ekonomicznej, innymi słowy pracodawcę stać na wypłatę wynagrodzenia, zaś z zatrudnieniem łączy się polepszenie funkcjonowania pracodawcy a nie jego znaczące zubożenie poddające w wątpliwość sens prowadzonej działalności; pracodawca jest w stanie stworzyć pracownikowi miejsce pracy; pracownik jest w stanie wypełnić powierzone mu zadania; pracownik otrzyma wynagrodzenie, którego w znaczącej części nie skonsumują koszty związane z podjęciem zatrudnienia.

W ocenie Sądu I instancji, umowa zawarta pomiędzy ubezpieczoną i płatnikiem składek nie spełnia wszystkich wskazanych wyżej cech.

Przede wszystkim, jak podkreślił Sąd Okręgowy, A. K. nie wykazał rzeczywistej potrzeby zatrudnienia pracownika. Jak już wyżej wskazano, do momentu zatrudnienia ubezpieczonej działalność A. K. była działalnością prowadzoną jednoosobowo. Jednocześnie A. K. nie zatrudnił innego pracownika na miejsce M. J., kiedy rzekomo zaprzestała świadczenia pracy z uwagi na chorobę w trakcie ciąży (co nastąpiło już następnego dnia po zatrudnieniu). Ponadto zainteresowany zatrudnił M. J. na podstawie umowy o pracę znajdując się w trudnej sytuacji finansowej i nie będąc w stanie terminowo opłacać za nią składek. W złożonym zeznaniu podatkowym PIT-36 za 2013 r. zainteresowany nie wykazał przychodów, kosztów, dochodu/straty z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej pod nazwą K. (...). Nie realizował on też zobowiązań wobec ZUS w zakresie opłacania składek na ubezpieczenia społeczne za okres od 01 lutego 2008 r. tj. od daty powstania obowiązku opłacania składek na ubezpieczenia społeczne z tego tytułu, zgodnie z treścią zgłoszenia (...). Co istotne od października 2013 r. A. K. przebywa na terenie Anglii, gdzie pracuje. Doświadczenie życiowe wskazuje, iż w takich sytuacjach, jeżeli ktoś w ogóle decyduje się na zatrudnienie pracownika, to czyni to na podstawie umowy cywilnoprawnej, albowiem w takim przypadku koszty po stronie pracodawcy są znacząco niższe.

Sąd Okręgowy podkreślił, że przepisy prawa pracy nie zakazują zatrudnienia kobiet w ciąży, ani członków rodziny, jednak jak wynika z powyższych wywodów Sądu, nie były to też przyczyny, dla których Sąd odmówił uznania, iż pomiędzy wnioskodawcami powstał w dniu 12 sierpnia 2013 roku stosunek pracy. Sąd w tej mierze zbadał rzeczywistą wolę stron w odniesieniu do istotnych elementów stosunku pracy.

Reasumując w toku procesu wnioskodawczyni nie wykazała aby jej zatrudnienie było ekonomicznie uzasadnione. Ponadto nie wykazała w żaden sposób aby pracę tę rzeczywiście wykonywała, pomimo ciężącego na niej obowiązku wykazania tej okoliczności.

Tak więc należy wskazać, iż Sąd w wyniku oceny materiału dowodowego ustalił, iż wnioskodawczyni rzeczywiście nie świadczyła pracy, zgodnie z treścią umowy o pracę z dnia 12 sierpnia 2013 roku. Analiza stanu faktycznego niniejszej sprawy prowadzi do wniosku, że w świetle zasad doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania, sporna umowa o pracę zawarta została nie w celu faktycznej realizacji wynikającego z treści stosunku pracy, a jedynie dla uzyskania przez ubezpieczoną świadczeń z ubezpieczenia społecznego, związanych z ciężką, macierzyństwem. W konsekwencji, sporną umowę o pracę, zgodnie z art. 83 § 1 k.c., należy uznać za nieważną. Nie doprowadziła bowiem ona do nawiązania stosunku pracy w rozumieniu art. 22 k.p. Zatem nie zostały spełnione ustawowe przesłanki objęcia M. J. obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym, wynikającym art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1 i 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. systemie ubezpieczeń społecznych.

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd Okręgowy, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. w związku z powołanymi wyżej przepisami, orzekł jak w pkt. I wyroku.

O kosztach zastępstwa procesowego Sąd orzekł w pkt II wyroku, na podstawie przepisów art. 108 § 1 k.p.c., art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c., § 4 ust. 1, § 6 pkt 5 w zw. z § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 roku, poz. 490).

M. J., reprezentowana przez pełnomocnika – adwokata M. U., zaskarżyła wyrok Sądu Okręgowego w całości wnosząc apelację.

Wyrokowi temu zarzuciła:

1. naruszenie art. 11 kp w zw. z art. 22 kp w zw. z art. 6 ust. 1 pkt 1 i art. 13 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, poprzez błędną wykładnię i nieuwzględnienie faktu, iż wnioskodawczyni oraz A. K. nawiązali stosunek pracy, albowiem złożyli zgodne oświadczenia woli, że wnioskodawczyni zobowiązała się do wykonywania na jego rzecz i pod jego kierownictwem pracy określonego rodzaju, polegającej na czynnościach administracyjno - biurowych, prowadzeniu księgowości, zaś pracodawca zobowiązał się do zatrudnienia jej za wynagrodzeniem i tym samym wnioskodawczyni od dnia nawiązania stosunku pracy podlegała obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu;
2. naruszenie art. 83 § 1 k.c., poprzez błędną wykładnię i uznanie, że sporna umowa o pracę została zawarta nie w celu faktycznej realizacji wynikającego z jej treści stosunku pracy;
3. naruszenie art. 328 § 2 k.p.c., mające wpływ na treść orzeczenia, polegające na niewskazaniu przez sąd w treści uzasadnienia wyroku konkretnych i znajdujących odzwierciedlenie w materiale dowodowym przyczyn, dla których odmówiono mocy dowodowej twierdzeniom wnioskodawczym oraz zainteresowanego, iż praca na rzecz pracodawcy była świadczona, a także że po stronie pracodawcy istniała potrzeba zatrudnienia pracownika;
4. obrazę przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c., mającą wpływ na treść orzeczenia, poprzez zaniechanie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie, przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dokonanie dowolnych ustaleń, polegających na błędnym przyjęciu, że wnioskodawczym nie świadczyła pracy na rzecz zainteresowanego, że nie posiadała odpowiednich kwalifikacji na stanowisko asystentki w firmie (...), że brak było rzeczywistej potrzeby zatrudnienia ubezpieczonej;
5. naruszenie § 6 pkt rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, poprzez zasądzenie od wnioskodawczym na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego w wysokości nieznajdującej oparcia w stawkach przewidzianych dla sprawy o świadczenie z ubezpieczenia społecznego.

Apelująca wnosila o dopuszczenie i przeprowadzenie przed Sądem II instancji dowodu z załączonych dokumentów - dowodów wypłat przez pracodawcę świadczeń pracowniczych na konto wnioskodawczym na okoliczność nawiązania i kontynuowania stosunku pracy pomiędzy wnioskodawczynią oraz A. K., na okoliczność wywiązywania się pracodawcy z obowiązków pracowniczych względem wnioskodawczym.

Wskazując na powyższe ubezpieczona wnosila o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku i uznanie, że wnioskodawczyni podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu, wypadkowemu od dnia 12.08.2013r.;
2. zasądzenie od organu rentowego na rzecz wnioskodawczynie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje, według norm prawem przepisanych;
3. bądź uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego

W uzasadnieniu apelacji ubezpieczona wskazywała, że nie może zgodzić się ze stwierdzeniem Sądu Okręgowego, jakoby nie świadczyła pracy na rzecz firmy (...), a także by brak było po stronie pracodawcy rzeczywistej potrzeby zatrudnienia jej. Wnioskodawczym w dniu 12.08.2013 r. zawarła z A. K., prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą K. (...)z siedzibą w G. umowę o pracę na czas nieokreślony. Od tegoż dnia ubezpieczona miała świadczyć pracę w pełnym wymiarze czasu, na stanowisku asystentki. Jak wynika z zeznań wnioskodawczym oraz A. K., posiadała ona odpowiednie wykształcenie do tego rodzaju pracy, zarówno teoretyczne, jak i praktyczne. Wnioskodawczynie z wykształcenia jest technikiem ekonomistą, zna się na prowadzeniu kadrowości i księgowości, co miało należeć i należało do jej zadań. W. miała prowadzić księgi podatkowe pracodawcy, zajmować się dokumentacją rozliczeniową, czuwać nad terminami wykonywania umów i nad terminowością wpływu płatności, a do tego rodzaju obowiązków nie jest potrzebna wiedza informatyczna. Wnioskodawczynie miała nie tylko pomagać pracodawcy w prowadzeniu działalności gospodarczej (prace administracyjno - biurowe), ale także jej obowiązkiem była pomoc w rozwijaniu firmy poza granicami kraju (w szczególności na rynku brytyjskim), z czego się wywiązała. Podkreślenia wymaga także fakt, że zgodnie z zaleceniami i wytycznymi wnioskodawczynie, A. K., przebywający na terenie Wielkiej Brytanii od października 2103r. rozwija swoją działalność. Wnioskodawczynie rozpoczęła pracę jeszcze tego samego dnia, po dokonaniu niezbędnych formalności. W pierwszym dniu pracy M. J. odbierała telefony, umawiała spotkania z klientami. Efektem jej pracy w tym dniu było opracowanie jej autorstwa, które sporządziła po gruntownym zapoznaniu się z procedurami i przepisami, dotyczącymi prowadzenia działalności gospodarczej na terenie Wielkiej Brytanii przez osobę niebędącą obywatelem tegoż kraju. Bez znaczenia jest, zdaniem apelującej, uwypuklony przez Sąd I instancji fakt, że informacje te zostały pozyskane z ogólnodostępnych zbiorów danych, albowiem brak jest zakazu, by pracownik wykonując swoje obowiązki pozyskiwał informacje ze ściśle określonych źródeł. Z kolei, twierdzenie Sądu, iż informacje te można było pozyskać w każdym miejscu i czasie są dowolne, albowiem zarówno z zeznań wnioskodawczynie, jak i A. K. (z którym wnioskodawczynie nie pozostaje w jakichkolwiek innych relacjach niż pracowniczych) wynika, że opracowanie zostało sporządzone właśnie w pierwszym dniu pracy wnioskodawczynie. Sąd nie wyjaśnił przy tym, z jakich powodów A. K. miałby pozyskać przedmiotowe opracowanie w innym czasie i twierdzić, że sporządziła jej wnioskodawczynie w dniu 12.08.2013r.

Wnioskodawczynie nie może zgodzić się także z twierdzeniami Sądu, jakoby nie wykazano rzeczywistej potrzeby jej zatrudnienia , albowiem i na tę okoliczność zeznawał A. K.. Z jego wyjaśnień wynika, iż decyzja o zatrudnieniu pracownika była decyzją przemyślaną, że chciał rozwijać swoją działalność. Z kolei okoliczność, że pracodawca nie realizował swoich zobowiązań wobec ZUS nie może przemawiać na niekorzyść wnioskodawczynie, albowiem nie posiadała ona takiej wiedzy w momencie zatrudnienia jej. Ponadto, podkreślić należy fakt, że pracodawca wywiązywał się ze swoich obowiązków w stosunku do jej osoby, wypłacając jej wynagrodzenie, zasiłek chorobowy oraz dalsze świadczenia, będące konsekwencją nawiązania stosunku pracy. Sąd przy wyrokowaniu pominął okoliczność, że wnioskodawczynie wykazała uzyskiwane z tego tytułu przychody w rozliczeniu rocznym za rok 2013r.

Nie można zgodzić się z twierdzeniami Sądu, jakoby wnioskodawczyni rzekomo zaprzestała świadczenia pracy z uwagi na chorobę w trakcie ciąży, albowiem z materiału dowodowego wynika, że tak się właśnie stało. Podkreślenia wymaga przy tym fakt, że Sąd Okręgowy oddalił wnioski o przesłuchanie świadków A. W. oraz C. B., mających opisać stan jej zdrowia w okresie ciąży, zalecenia lekarskie wskazać przyczyny, dla których zachodziła konieczność udania się wnioskodawczyni na zwolnienie lekarskie już w dniu 13.08.2013r. Wnioskodawczyni stała się niezdolna do świadczenia pracy z przyczyn od niej niezależnych i powyższa okoliczność nie może przemawiać za tym, że umowa o pracę nie została zawarta w celu faktycznej realizacji wynikającego z jej treści stosunku pracy.

W przekonaniu wnioskodawczym, błędne są także ustalenia Sądu, jakoby sporna umowa nie doprowadziła do nawiązania stosunku pracy i na podstawie art. 83 § 1 k.c. była nieważna. Podkreślić należy, że w przedmiotowej sprawie obie strony zawierające umowę o pracę miały realny zamiar wywiązania się ze swoich obowiązków i cel ten został zrealizowany (pracodawca wypłacił ubezpieczonej wynagrodzenie o jakim stanowi art. 92 k.p., a także inne świadczenia). Zgodnie z treścią art. 83 k.c., pozorność polega na tym, że strony nie zamierzają wywołać określonych skutków prawnych - skutków pozornie złożonych oświadczeń woli. Aby wykazać nieważność umowy z powodu jej pozorności koniecznym jest udowodnienie, że obie strony miały świadomość i zamiar nie wywołania skutków prawnych określonych w składanych oświadczeniach woli, a temu nie sprostał organ rentowy. W świetle ugruntowanego orzecznictwa, nie budzi wątpliwości, że o pozorności oświadczeń woli o zawarciu umowy o pracę nie może być mowy, jeżeli pracownik podjął pracę i ją wykonywał, a pracodawca tę pracę przyjmował (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 12 lipca 2012 r. w sprawie II UK 14/12. LEX 1216864). W przedmiotowej sprawie nie sposób jest zatem uznać, że umowa nie była realizowana.

W wyroku z dnia 4.03.2014 r. Sąd Apelacyjny w Łodzi, w sprawie III AUa 953/13 skonstatował z kolei, iż o pozorności umowy o pracę decydują okoliczności wymienione w art. 83 § 1 k.c., które występować muszą w czasie składania przez strony oświadczeń woli. Wady oświadczenia woli dotyczące umowy o pracę, nawet powodujące nieważność, nie skutkują w sferze prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego. W tych stosunkach prawną doniosłość ma jedynie zamiar obejścia prawa przez fikcyjne (pozorne) zawarcie umowy, czyli takie, które nie wiąże się ze świadczeniem pracy, a dokonanie zgłoszenia do ubezpieczenia następuje pod pozorem zatrudnienia. Jeżeli zatem po zawarciu umowy o pracę pracownik podjął pracę i ją wykonywał, a pracodawca świadczenie to przyjmował, to nie można mówić o pozorności złożonych oświadczeń woli przy zawarciu umowy o pracę.

Ponadto, nieważność czynności prawnej z powodu pozorności złożonego oświadczenia woli może być stwierdzona tylko wówczas, gdy brak zamiaru wywołania skutków prawnych został przejawiony wobec drugiej strony tej czynności otwarcie tak, że miała ona pełną świadomość co do pozorności złożonego wobec niej oświadczenia woli i co do rzeczywistej woli jej kontrahenta i w pełni się z nią zgadza. Tak w niniejszej sprawie nie było i nie jest, co w toku sprawy zostało potwierdzone przez pracodawcę A. K. oraz samą wnioskodawczynię.

Niezależnie od powyższego, wnioskodawczyni kwestionuje również kwotę jaką zobowiązana jest na podstawie zaskarżonego wyroku zwrócić organowi rentowemu, z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. W postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 1 czerwca 2010 r. w sprawie II UZ 11/10 skonstatowano, iż sprawa o zwrot świadczeń z ubezpieczenia społecznego jest bliższa rodzajowo sprawie o przyznanie takich świadczeń niż sprawie o zapłatę, wobec czego podstawę zasądzenia opłaty za czynności adwokackie powinny stanowić w niej minimalne stawki przewidziane w rozporządzeniu dla spraw z zakresu ubezpieczenia społecznego.

Zgodnie z art. 98 § 3 k.p.c., do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez radcę prawnego zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach. Te odrębne przepisy zawarte są w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu. Zgodnie z § 2 ust. 1 rozporządzenia, zasądzając opłatę za czynności radcy prawnego z tytułu zastępstwa prawnego, sąd bierze pod uwagę niezbędny nakład pracy pełnomocnika, a także charakter sprawy i wkład pracy pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia. Podstawę zasądzenia opłaty stanowią stawki minimalne określone w przepisach rozporządzenia, a opłata nie może być wyższa niż sześciokrotna stawka minimalna

ani przekraczać wartości przedmiotu sprawy. Z uzasadnienia zaskarżonego wyniku, że Sąd Okręgowy zasądził od wnioskodawcy koszty zastępstwa procesowego w kwocie 2.400 zł na podstawie § 6 pkt 5 rozporządzenia, nie stosując stawki określonej w § 11 ust. 2 rozporządzenia. Z § 5 rozporządzenia wynika, iż wysokość stawek w sprawach w nim nieokreślonych ustala się, przyjmując za podstawę stawkę w sprawach o najbardziej zbliżonym rodzaju. Brak motywów odnośnie do zasądzonych kosztów uniemożliwia stwierdzenie z jakich powodów Sąd Okręgowy dla ich określenia przyjął stawki minimalne w sprawach cywilnych o zapłatę (§ 6 rozporządzenia). Wskazać jednakże należy, że sprawa o ustalenie podlegania ubezpieczeniu społecznemu z tytułu zatrudnienia jest zdecydowanie bliższa rodzajowo sprawie o przyznanie świadczeń pieniężnych z ubezpieczenia społecznego niż sprawie o zapłatę, wobec czego podstawę zasądzenia opłaty za czynności radcy prawnego powinny, zdaniem skarżącego stanowić minimalne stawki przewidziane w rozporządzeniu dla spraw z zakresu ubezpieczenia społecznego.

Do apelacji dołączono potwierdzenia przelewu dotyczące ratałnych wypłat wynagrodzeń przez A. K. na rzecz M. J. z dnia 12.05.2015r. na kwotę 987,55 zł (za urlop), z 19.05.2015r. na kwotę 1.112,00 zł (za urlop), z 9.06.2015r. na kwotę 2.118,61 zł, z 16.06.2015r. na kwotę 1.132,24 zł, z 3.07.2015r. na kwotę 1.348,50 zł, z 14.07.2015r. na kwotę 2.491,53 zł.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i właściwie zastosował przepisy ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych. Sąd II instancji w całości podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne oraz wykładnię przepisów.

Na wstępie należy wskazać, iż Sąd II instancji w całości podziela stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 24 lutego 2010 roku w sprawie o sygn. akt II UK 204/09 (lex numer 590241), iż o tym czy strony istotnie nawiązały stosunek pracy, stanowiący tytuł ubezpieczeń społecznych, nie decyduje samo formalne zawarcie umowy o pracę, wypłata wynagrodzenia, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacenie składki, wystawienie świadectwa pracy, ale faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, a wynikających z art. 22 § 1 k.p. Istotne więc jest, aby stosunek pracy zrealizował się przez wykonywanie zatrudnienia o cechach pracowniczych. W uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2010 roku w sprawie o sygn. akt I UK 43/10 (lex numer 619658) czytamy zaś, że umowa o pracę jest zawarta dla pozoru, a przez to nie stanowi tytułu do objęcia ubezpieczeniami społecznymi, jeżeli przy składaniu oświadczeń woli obie strony mają świadomość, że osoba określona w umowie jako pracownik nie będzie świadczyć pracy, a podmiot wskazany jako pracodawca nie będzie korzystać z jej pracy, czyli strony z góry zakładają, iż nie będą realizowały swoich praw i obowiązków wypełniających treść stosunku pracy. Skoro z zawarciem umowy o pracę ustawa z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych wiąże obowiązek ubezpieczenia emerytalnego i rentowych oraz wypadkowego i chorobowego, podjęcie zatrudnienia w celu objęcia tymi ubezpieczeniami i ewentualnie korzystania z przewidzianych nimi świadczeń nie jest obejściem prawa. W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2010 roku w sprawie o sygn. akt I UK 74/10 (lex numer 653664) stwierdzono zaś, że podstawą ubezpieczenia społecznego jest rzeczywiste zatrudnienie, a nie sama umowa o pracę (art. 22 k.p., art. 6 ust. 1 pkt 1 i art. 13 pkt 1 w/w ustawy). Umowa o pracę nie jest czynnością wyłącznie kauzalną, gdyż w zatrudnieniu pracowniczym chodzi o wykonywanie pracy. Brak pracy podważa umowę o pracę. Innymi słowy jej formalna strona, nawet połączona ze zgłoszeniem do ubezpieczenia społecznego, nie stanowi podstawy takiego ubezpieczenia. Sąd Apelacyjny w pełni podziela również powyżej zacytowane poglądy Sądu Najwyższego.

Podkreślić należy również, iż Sąd Apelacyjny w pełni aprobuje pogląd, wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 4 sierpnia 2005 roku w sprawie o sygn. akt II UK 320/04 (OSNP 2006/7-8/122, lex numer 176910), iż cel zawarcia umowy o pracę w postaci uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego nie jest sprzeczny z ustawą (art. 58 § 1 k.c.). Jeżeli w konkretnym przypadku została zawarta umowa o pracę nienaruszająca art. 22 k.p., nie można stawiać zarzutu zawarcia takiej umowy w celu obejścia prawa, nawet gdy jej cel dyktowany był wyłącznie chęcią uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 10 stycznia 2013 roku w sprawie

o sygn. akt III AUa 1039/12, lex numer 1267331, por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 18 czerwca 2013 roku w sprawie o sygn. akt III AUa 1302/12, lex numer 1327481).

Reasumując, należy stwierdzić, że zawarcie umowy o pracę dla pozor (art. 83 § 1 k.c.) wyklucza możliwość objęcia osoby występującej w pozornym stosunku prawnym jako pracownika, ubezpieczeniami społecznymi z tytułu powyższej umowy. Natomiast, zdaniem Sądu Apelacyjnego, zawarcie umowy o pracę wyłącznie w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego, nie powoduje nieważności takiej czynności prawnej, jako mającej na celu obejście ustawy (art. 58 § 1 k.c.), jeżeli na jej podstawie praca w reżimie określonym w art. 22 § 1 k.p. faktycznie jest wykonywana. Innymi słowy, motywacja skłaniająca do zawarcia umowy o pracę nie ma znaczenia dla jej ważności przy założeniu rzeczywistego jej świadczenia zgodnie z warunkami określonymi w art. 22 § 1 k.p. Tym samym nie można by czynić M. J. zarzutów, że zawarła umowę o pracę jedynie w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczeń społecznych, jeśli na jej podstawie realizowałaby zatrudnienie o cechach pracowniczych.

W celu dokonania kontroli prawidłowości zaskarżonej decyzji organu rentowego Sąd Okręgowy słusznie badał, czy pomiędzy M. J. a A. K. istotnie doszło do nawiązania i realizacji stosunku pracy w trybie art. 22 § 1 k.p. Dokonanie powyższego ustalenia miało bowiem znaczenie dla objęcia M. J. obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi: emerytalnym, rentowymi, chorobowym oraz wypadkowym z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę.

Odnosząc się szczegółowo do zarzutów apelacyjnych w pierwszej kolejności należało zająć stanowisko odnośnie podniesionego w nich zarzutu procesowego, tj. zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia całości zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz częściowe dokonanie przez Sąd I instancji dowolnej oceny tego materiału. Zdaniem Sądu II instancji, Sąd Okręgowy dokonał rzetelnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, uznając, iż odwołujący w istocie nie mieli zamiaru zawarcia umowy o pracę, a jedynie stworzenie pozorów zawarcia i realizowania stosunku pracy. Sąd Apelacyjny dostrzega, iż przesłuchane w sprawie osoby tj. oboje odwołujący M. J. i A. K. potwierdzili, że odwołująca M. J. przez jeden dzień faktycznie wykonywała na podstawie spornej umowy pracę obowiązki asystentki w K. (...)należącym do A. K.. Zgodnie z twierdzeniami odwołujących M. K. pracowała w biurze mieszczącym się w mieszkaniu płatnika składek, w pełnym wymiarze czasu pracy na podstawie spornej umowy, zajmowała się przygotowaniem opracowania dotyczącego możliwości prowadzenia działalności gospodarczej w Anglii, a ponadto odebrała dwa telefony i z uwagi na brak kompetencji do udzielenia informacji przekazała słuchawkę A. K.. Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił zeznania odwołujących uznając, iż są one wiarygodne jedynie w zakresie, w jakim odwołujący zeznawali na okoliczności wynikające z dokumentów. Oceniając wiarygodność tych zeznań w kontekście wskazywanych przez nich okoliczności świadczących o wykonywaniu przez M. J. pracy na rzecz A. K. w reżimie wynikającym z art. 22 k.p. należy uwzględnić jednak przed wszystkim okoliczność, że oboje byli bezpośrednio zainteresowani w złożeniu tego rodzaju zeznań. Ubezpieczona po to aby uzyskać świadczenia chorobowe i macierzyńskie z ubezpieczenia społecznego, a płatnik po to aby zabezpieczyć się przed obowiązkiem zwrotu nienależnie wypłaconych świadczeń przez ZUS.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, mając na uwadze ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji w oparciu o inne dowody a także dodatkowo przez Sąd Apelacyjny należało uznać, że zeznania odwołujących nie zasługiwały na wiarę. Do wyciągnięcia takiego wniosku uprawnia szereg poniżej wskazanych okoliczności.

Przede wszystkim wskazać należy, iż przed zatrudnieniem M. J. tj. przed 12 sierpnia 2013 roku A. K. nie zatrudniał żadnego pracownika na jakimkolwiek stanowisku. Również na czas nieobecności M. J. w pracy (tj. od dnia 13 sierpnia 2013 roku) z powodu choroby oraz urlopu macierzyńskiego i wychowawczego nie został zatrudniony żaden pracownik na stanowisku asystenta ani też na żadnym innym. Okoliczność ta świadczy o tym, że przed zawarciem umowy o pracę z odwołującą jak i po 12 sierpnia 2013 r. pracownik taki był zbędny. Tymczasem podkreślić należy, że racjonalny pracodawca zatrudnia pracownika dlatego, że potrzebuje w swoim zakładzie pracy siły roboczej. U źródła każdej umowy o pracę leży przyczyna w postaci uzasadnionej przesłankami ekonomiczno-organizacyjnymi konieczności pozyskania pracownika do wykonywania prac zakreślonych przedmiotem działalności gospodarczej pracodawcy. Pracodawca kieruje się własną potrzebą gospodarczą i przy prawidłowym, ważnym stosunku pracy wyłącznie ta potrzeba jest sprawczym czynnikiem zatrudnienia. Sąd Najwyższy wielokrotnie stwierdzał, że przy ocenie pozorności

umowy o pracę racjonalność zatrudnienia, potrzeba zatrudnienia pracownika są przesłankami istotnymi dla oceny ważności umowy (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2002 roku w sprawie o sygn. akt II UKN 359/99, OSNP 2001/ 13/447; z dnia 17 marca 1998 roku w sprawie o sygn. akt II UKN 568/97, OSNP 1999/5/187; z dnia 4 lutego 2000 roku w sprawie o sygn. akt II UKN 362/99, OSNP 2001/13/449, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 1 kwietnia 2015 roku w sprawie o sygn. akt III AUa 1359/14, lex numer 1681952). Zwrócić należy również na uwagę, iż odwołujący w spornej umowie przewidzieli wysokie wynagrodzenie za pracę należne M. J. bowiem w wysokości 3.070,00 złotych brutto miesięcznie, w sytuacji, gdy – jak wynika z zeznań A. K. i dokumentacji podatkowej działalność prowadzona była ze stratą, nie było środków na ubezpieczenie społeczne pracownika i płatnika, ani też na wypłatę wynagrodzenia za pracę, które rzekomo wypłacone miało zostać bez pośrednictwa banku. W tym kontekście niewiarygodne były twierdzenia A. K. o posiadaniu oszczędności, skoro nie regulował on zobowiązań wobec ZUS z tytułu składek. Zaznaczyć też należy, iż odwołujący złożyli zupełnie rozbieżne zeznania w zakresie ustalenia wysokości wynagrodzenia. M. J. twierdziła, że zaskoczyła ją aż tak wysokie wynagrodzenie proponowane przez pracodawcę, który jak twierdził „nie może dać jej mniej, bo przeanalizował wynagrodzenia na tym stanowisku w portalach internetowych”, w szczególności, że jako osoba zarabiająca w ostatnich 9 miesiącach od 300,00 zł do 667,47 zł zapewne przyjąłaby niższe wynagrodzenie. Przy czym pracodawca wiedział ile zarabiała dotychczas. A. K. zeznał natomiast, iż to pracownica zażądała wynagrodzenia netto w wysokości 2.000,00 zł miesięcznie, a on jedynie dopasował tę kwotę do kwoty brutto. Szczególnie zaskakujące jest przyznanie takiego wynagrodzenia osobie bez jakiegokolwiek doświadczenia zawodowego dotyczącego pracy biurowej, a takiego nie posiadała ubezpieczona, która pracowała jako kasjerka w sklepie, pokojowa w hotelu, a ostatnio pomoc kuchenna w barze i ukończyła policealną szkołę ekonomiczną. Strony umowy twierdziły też, że pracownica przystąpiła do pracy po podpisaniu umowy o pracę, podczas gdy z zeznań M. J. wynikało, iż przyszła w dniu 12 sierpnia 2013 r. do pracy z wydrukami informacji z internetu na podstawie, których miała sporządzić opracowanie o możliwości pracy w Anglii. Uzasadniona jest zatem wątpliwość dotycząca sporządzenia przez M. J. tego opracowania w ogóle jak i co do daty wykonania tego opracowania. Rację ma przy tym Sąd I instancji, iż „opracowanie” to stanowiło w istocie spisanie ogólnie dostępnych informacji i nie było szczególnie analityczne oraz nie zawierało informacji praktycznych służących uruchomieniu firmy w Wielkiej Brytanii, a w szczególności nie wynikało z doświadczenia zawodowego M. J., której wiedza nie pozwalała nawet na weryfikację informacji przepisanych z Internetu. Wątpliwości pogłębia także ustalenie Sądu Apelacyjnego, dokonane na podstawie analizy wpisów w (...), z którego wynika, iż od 30 września 2013 r. A. K. prowadził działalność gospodarczą po firmą K. (...) w mieszkaniu M. J. pod adresem G. ul. (...) (wskazanym jako jej adres zamieszkania w umowie o pracę). To nakazuje podjąć uzasadnione przypuszczenie, iż zażyłość stron umowy była głębsza niż opisywali to odwołujący, a rodzaj umówionej współpracy był innego rodzaju niż podporządkowanie pracownicze. W tym miejscu wskazać należy, iż odwołujący zataili przed Sądem I instancji zamieszkiwanie na terenie Wielkiej Brytanii w M. przynajmniej od wiosny 2014r., kiedy to 18 marca 2014 r. zarejestrowali tam działalność gospodarczą pod nazwą (...). M. J. pełni obowiązki dyrektora tej firmy, a ostatnie rozliczenie roczne wpłynęło 18 marca 2016 r. (dowód: informacja ogólnie dostępna na stronie www.endole.co.uk). Dlatego dowody wypłat wynagrodzeń za urlop i pracę na terenie Polski w firmie K. (...), dołączone do apelacji jedynie potwierdzają niewiarygodność odwołujących jako stron procesu. Wskazać również należy, iż ubezpieczona w karcie ciąży nie podała, że pozostaje w zatrudnieniu (k.40 akt).

Nie wskazano żadnej osoby, która mogłaby potwierdzić wykonywanie obowiązków pracowniczych przez ubezpieczoną. Nie posiadała ona także zaświadczenia o zdolności do pracy, co powinno mieć również istotne znaczenie zważywszy, iż M. J. jeszcze przed 12 sierpnia 2013 r. uzyskała zwolnienie lekarskie z uwagi na ciążę, a szczególną ochronę mógł uzasadniać sam wiek ciężarnej ((...) lata).

Zatem powołane okoliczności potwierdzają stanowisko Sądu Okręgowego i prowadzącą do oceny, iż celem odwołujących nie było zawarcie ważnej umowy o pracę, a jedynie stworzenie pozorów jej zawarcia i realizowania. Nadto sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego wydaje się również postępowanie pracodawcy, który zatrudnia po raz pierwszy pracownika na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony, dodatkowo z ustalonym wysokim wynagrodzeniem.

Wskazać trzeba również, że odwołujący nie zaferowały żadnego dowodu potwierdzającego występowanie najistotniejszej cechy stosunku pracy, tj. faktu istnienia pracowniczego podporządkowania. Nie zostało bowiem wykazane, że A. K. sprawował hierarchiczny nadzór nad M. J. w zakresie organizacji pracy czy realizacji powierzonych zadań, w szczególności w przy uwzględnieniu dodatkowych okoliczności ujawnionych przez Sąd Apelacyjny.

Reasumując, Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu I instancji, w zakresie, w jakim Sąd ten uznał, że przedłożone przez odwołujących dokumenty takie jak lista obecności, umowa o pracę, kwestionariusz, opracowanie o możliwości prowadzenia działalności w Anglii oraz karta szkolenia wstępnego w zakresie bhp – w świetle w/w materiału dowodowego - są niewystarczające, aby ustalić, że faktycznie doszło do nawiązania i realizacji stosunku pracy.

Czyniąc ustalenia w sprawie należało również mieć na względzie bliski stosunek łączący odwołujących, a ukrywany przed Sądem. Sąd Apelacyjny uznaje, że nawet fakt istnienia pokrewieństwa nie wyklucza możliwości zawarcia ważnej umowy o pracę, jednakże istnienie takiej okoliczności powoduje konieczność bardzo wnikliwej analizy materiału dowodowego celem ustalenia, czy umowa o pracę zawarta pomiędzy osobami bliskimi jest ważna.

Z tych względów dokonana przez Sąd Okręgowy ocena materiału dowodowego, która doprowadziła ten Sąd do ustalenia, że M. J. nie wykonywała na rzecz A. K. pracy w ramach stosunku pracy nie narusza art. 233 § 1 k.p.c.

Sąd I instancji nie dopuścił się również naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. O skutecznym postawieniu zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. można mówić tylko wtedy, gdy uzasadnienie wyroku nie zawiera elementów pozwalających na weryfikację stanowiska sądu, a braki uzasadnienia w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych i oceny prawnej muszą być tak znaczne, że sfera motywacyjna orzeczenia pozostaje nieujawniona, bądź ujawniona w sposób uniemożliwiający poddanie jej ocenie instancyjnej. Zarzut ten może więc odnieść skutek jedynie w tych wyjątkowych sytuacjach, w których treść uzasadnienia orzeczenia sądu pierwszej instancji uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania zaskarżonego orzeczenia (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku w sprawie o sygn. akt I ACa 1067/14, lex numer 1711373). W przedmiotowej sprawie treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku Sądu I instancji jasno wskazuje, iż Sąd ten uznał, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy prowadzi do wniosku, że sporna umowa o pracę zawarta formalnie między odwołującymi jest pozorna (art. 83 § 1 k.c.) i z tego względu nieważna, co skutkuje tym, że M. J. nie podlega w spornym okresie obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu stosunku pracy. Sąd wskazał też w jakim zakresie i dlaczego częściowo odmówił wiary zeznaniom odwołujących. Dodatkowe ustalenia poczynione przez Sąd odwoławczy jedynie tę ocenę potwierdzają.

Z powyżej przedstawionych względów Sąd I instancji prawidłowo uznał, że sporny stosunek nie nosił cech konstytutywnych umowy o pracę wynikających z art. 22 § 1 k.p., stąd nie dopuścił się naruszenia tego przepisu.

W dalszej kolejności należało odnieść się do zarzutu apelacyjnego naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 83 § 1 k.c. Skarżąca zarzuciła, iż w sytuacji, gdy doszło do zawarcia umowy o pracę oraz realizacji tej umowy poprzez wykonywanie zleconych zadań pod kierownictwem pracodawcy, nie można mówić o pozornym charakterze umowy. Przede wszystkim wskazać należy, iż Sąd II instancji uznaje, że w sprawie nie zostało wykazane, że M. J. wykonywała czynności będąc podporządkowana kierowniczej roli pracodawcy. Stwierdzić należy, że pozorność umowy o pracę zachodzi także wówczas, gdy praca jest faktycznie świadczona, lecz na innej podstawie niż umowa o pracę, a tego zważywszy na dalsze poczynania stron – opisane wyżej - wykluczyć nie można (wyrok SN z 8.07.2009 r., sygn. akt I UK 43/03, z 12.05.2011 r. sygn. akr II UK 20/11). Ubezpieczona działała nie tylko w swoim miejscu zamieszkania jako firma K. (...), ale faktycznie wykonywała czynności na rzecz tej firmy również w okresie na który wystawiono zwolnienie lekarskie, sama przyznała bowiem, że przygotowała swoją informację o dochodach za 2013 r., a A. K. ją tylko podpisał.

Zatem nie jest zasadny zarzut apelacyjny naruszenia art. 83 § 1 k.c.

W konsekwencji zaś, zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1 oraz art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych, zasadna jest odmowa objęcia wnioskodawczyni ubezpieczeniami społecznymi z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę w spornym okresie.

Reasumując, należy stwierdzić, że pozorna umowa o pracę jako nieważna, nie tworzy tytułu do ubezpieczenia pracowniczego. Jeżeli bowiem strony zawarły umowę o pracę z góry zakładając, że nie będą realizowały swoich praw i obowiązków, wypełniających treść stosunku pracy, a okoliczności faktyczne niniejszej sprawy wyżej wskazane do tego prowadzą, to nie można mówić o nawiązaniu stosunku pracy. Sąd Apelacyjny uznaje, że jeśli ubezpieczona wykonywała jakieś czynności na rzecz firmy płatnika, to działo się to jednak w innym reżimie niż pracowniczy.

Odnosnie kosztów postępowania wskazać należy, iż sprawa o ustalenie obowiązku podlegania ubezpieczeniom społecznym nie może być zakwalifikowana jako sprawa o świadczenie w rozumieniu przepis § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. Jest to sprawa o prawo majątkowe, co wynika choćby z treści przepisu art. 398² § 1 kpc. Przepis ten, wskazujący sprawy, w których niedopuszczalna jest skarga kasacyjna, stanowi, że dotyczy to spraw o prawa majątkowe, w których wartość przedmiotu zaskarżenia jest w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych niższa niż dziesięć tysięcy złotych. Jednak w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych skarga kasacyjna przysługuje niezależnie od przedmiotu zaskarżenia także w sprawach o objęcie obowiązkiem ubezpieczenia społecznego. Redakcja przepisu wskazuje, że chodzi tu o sprawy o prawa majątkowe, których przedmiotem jest objęcie obowiązkiem ubezpieczenia społecznego. Ustalenie obowiązku podlegania ubezpieczeniom społecznym prowadzi z reguły do uzyskania przez organ rentowy należnych z tytułu tego podlegania składek. Suma tych składek stanowi wartość przedmiotu sporu.

Kwestię kosztów zastępstwa procesowego w sprawie o ustalenie podlegania ubezpieczeniom społecznym ostatecznie rozstrzygnięto uchwałą składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 lipca 2016 r. III UZP 2/16, w której wskazano, że „W sprawie o ustalenie istnienia bądź nieistnienia stosunku ubezpieczenia społecznego lub jego zakresu (o objęcie obowiązkiem ubezpieczenia społecznego; o podleganie ubezpieczeniom społecznym) do niezbędnych kosztów procesu zalicza się wynagrodzenie reprezentującego stronę radcy prawnego, biorąc za podstawę zasądzenia opłaty za jego czynności z tytułu zastępstwa prawnego stawki minimalne określone w § 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 490 ze zm.).”

Sąd Najwyższy nadał uchwale moc zasady prawnej.

Przedmiotem procesu cywilnego może być roszczenie, prawo lub stosunek prawny. Omawiana kategoria spraw nie stanowi spraw o roszczenie pieniężne, ale o prawo majątkowe, a charakter tego prawa rodzi skutki decyzji ustalającej podleganie ubezpieczeniom w postaci comiesięcznego obowiązku odprowadzania składki w wysokości określonej przepisami prawa. Należy więc sięgnąć tu do analogii z art.23¹ kpc poprzez przyjęcie, że w sprawie o objęcie obowiązkiem ubezpieczenia wartość przedmiotu sporu stanowi suma składek za jeden rok, a jeżeli świadczenia trwają krócej niż rok – za cały czas ich trwania. Nie byłoby zasadne przy tym ustalanie wysokości składek za cały okres objęty decyzją o podleganiu ubezpieczeniom, bowiem uwzględniono by wówczas wartości, które nie stanowią przedmiotu postępowania (taki pogląd wyraził Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 30 kwietnia 2012 r. sygn. akt III A Uz 83/12 – niepublikowanym). W konsekwencji w sprawie powinien mieć zastosowanie § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, bowiem wartość przedmiotu sprawy przekraczała 10.000 zł. Stawka minimalna winna więc wynosić 2400 zł. Przepis § 11 ust. 2 rozporządzenia wymienia jedynie sprawy o świadczenia pieniężne z ubezpieczenia społecznego i zaopatrzenia emerytalnego. Nie można zatem z faktu, że rozporządzenie pomija wszystkie pozostałe a niezwykle liczne kategorie spraw ubezpieczeniowych, wyprowadzać wniosku, że do spraw o podleganie ubezpieczeniom przepis wskazany ma zastosowanie.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji wyroku na podstawie art. 385 k.p.c.

SSA Lucyna Ramlo SSA Maciej Piankowski SSA Maria Sałańska - Szumakowicz